

Sygn. akt I ACa 128/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 maja 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Małgorzata Wolczańska (spr.)
Sędziowie :	SA Tomasz Ślęzak SO del. Aneta Pieczyrak-Pisulińska
Protokolant :	Katarzyna Noras

po rozpoznaniu w dniu 9 maja 2018 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa A. Z. i B. Z.

przeciwko Spółce (...) Spółce Akcyjnej w B., na którą przeszły zobowiązania (...) Spółki Akcyjnej w K.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 7 lipca 2015 r., sygn. akt II C 818/14

1) zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1) w ten sposób, że zasądza od pozwanej solidarnie na rzecz powodów 774 762,62 (siedemset siedemdziesiąt cztery tysiące siedemset sześćdziesiąt dwa i 62/100) złotych z ustawowymi odsetkami:

- od kwoty 703 092,25 (siedmiuset trzech tysięcy dziewięćdziesięciu dwóch i 25/100) złotych od 17 listopada 2014 roku,
- od kwoty 70 000 (siedemdziesięciu tysięcy) złotych od 6 grudnia 2014 roku,
- od kwoty 1 670,37 (tysiąca sześciuset siedemdziesięciu i 37/100) złotych od 23 czerwca 2015 roku,

a w pozostałej części powództwo oddala;

2) oddala apelację w pozostałej części;

3) zasądza od pozwanej solidarnie na rzecz powodów 13 500 (trzynaście tysięcy pięćset) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego i kasacyjnego;

4) zasądza od pozwanej solidarnie na rzecz powodów 44 239 (czterdzieści cztery tysiące dwieście trzydzieści dziewięć) złotych tytułem zwrotu spełnionego świadczenia;

5) nakazuje pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Apelacyjnego w Katowicach 38 739 (trzydzieści osiem tysięcy siedemset trzydzieści dziewięć) złotych tytułem nieuiszczonej opłaty od skargi kasacyjnej.

SSO del. Aneta Pieczyrak-Pisulińska SSA Małgorzata Wołczańska SSA Tomasz Ślęzak

Sygn. akt I ACa 128/18

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Katowicach zasądził od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w K. na rzecz powodów A. Z. i B. Z. solidarnie kwotę 777 762,62 złote z ustawowymi odsetkami od dnia 17 listopada 2014 r., nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w K. kwotę 40 647 zł tytułem kosztów sądowych oraz zasądził od pozwanej na rzecz powodów kwotę 7 217 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy ustalił, iż powodowie są współwłaścicielami nieruchomości położonej w P. przy ul. (...). Decyzją z dnia 10 lutego 2009 r. otrzymali oni pozwolenie na budowę kompleksu – hotelowo – konferencyjnego. Zgodnie z wytycznymi (...) Urzędu (...) w G. ustalono, że kompleks ten będzie zagrożony wpływami górnictwa II kategorii, co spowodowało, że powodowie zobowiązani zostali do zaprojektowania zabezpieczeń konstrukcyjnych przed skutkami górnictwa. Z tego również względu budynek podzielono na trzy segmenty oddzielone szczelinami dylatacyjnymi. Zgodnie ze wspomnianymi wytycznymi zaprojektowano odmienną konstrukcję ław fundamentowych, przepone betonową, ściany zewnętrzne przyziemia, stropy, nadproża okienne i drzwiowe oraz zewnętrzne osłony dylatacji. Zabezpieczenia te zaprojektowano

i wykonano zgodnie z zasadami sztuki budowlanej i zaleceniami Urzędu (...). Nakłady powodów z tego tytułu wynosiły łącznie 776 762,62 zł, w tym 704 762,62 zł za wykonanie robót, 70 000 zł z tytułu wydatków związanych ze zmianą projektu i 2 000 zł za sporządzenie kosztorysu robót zabezpieczających. Częściowy odbiór robót nastąpił 15 marca 2012 r., a końcowy 3 stycznia 2014 r. Pismem z dnia 9 czerwca 2014 r., doręczonym pozwanej 13 czerwca 2014 r., powodowie zwrócili się o zwrot kosztów robót zabezpieczających w kwocie 703 092,25 złotych. Pozwana odmówiła zapłaty powołując się na przedawnienie roszczenia.

Z powołaniem na tak dokonane ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy uznał, że roszczenie powodów zasługuje na uwzględnienie w całości, gdyż znajduje ono oparcie w przepisach art. 150 prawa geologicznego i górnictwa oraz przepisie art. 438 k.c. Sąd

I instancji nie podzielił zarzutu pozwanej, że roszczenie powodów uległo przedawnieniu na mocy art. 442¹ k.c. W ocenie tego Sądu wymagalność roszczenia powodów o zwrot kosztów robót zabezpieczających należy datować na 3 stycznia 2014 r., bowiem wówczas nastąpił końcowy odbiór robót. Przed tą datą niemożliwe było ustalenie wartości prac zabezpieczających, które mogłyby być wykonane wadliwie lub mogła ujawnić się potrzeba wykonania dalszych zabezpieczeń. Z tych przyczyn Sąd Okręgowy uwzględnił powództwo w całości, orzekając o odsetkach na mocy art. 359 § 2 k.c. w związku z art. 481 § 1 k.c., a o kosztach na mocy art. 98 k.p.c. i art. 96 ust. 1 pkt 12 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

W apelacji pozwana (...) S.A. w K. domagała się „uchylenia zaskarżonego wyroku i oddalenia powództwa” ewentualnie przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania. Skarżąca zarzuciła naruszenie przepisów art. 91 ust. 1 oraz art. 92 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. Prawo geologiczne i górnictwo w związku

z art. 442¹ § 2 k.c. przez uznanie, że roszczenie powodów nie uległo przedawnieniu.

W przekonaniu pozwanej roszczenie powodów winno być oceniane w oparciu o przepisy ustawy Prawo geologiczne i górnicze w jego brzmieniu sprzed nowelizacji obowiązującej od 1 stycznia 2012 r., gdyż już przed tą datą powodowie znali wielkość kosztów związanych

z robotami zmierzającymi do zabezpieczenia przed szkodami górniczymi oraz wiedzieli, że do naprawienia ich szkody z tego tytułu zobowiązana jest pozwana. Nadto podniosła, iż nawet gdyby uznać, że zastosowanie ma przepis art. 149 ustawy Prawo geologiczne

i górnicze, w jego brzmieniu obowiązującym od 1 stycznia 2012 r., przewidującym pięcioletni termin przedawnienia, to i tak roszczenie powodów należy uznać za przedawnione, skoro już w 2008 r. czyli na etapie uzgodnienia projektu powodowie znali koszty niezbędnych zabezpieczeń.

Ponadto pozwana podała, że 8 maja 2015 r. dokonała, w trybie ustawy z dnia 7 września 2007 r. o funkcjonowaniu górnictwa węgla kamiennego, nieodpłatnego zbycia kopalni w związku z ruchem, której powodowie dokonali zabezpieczeń. Kopalnia została zbyta na rzecz Spółki (...) Spółki Akcyjnej w B., która zgodnie z art. 8 w związku z art. 8 a i art. 8 c ust. 2 wspomnianej ustawy z dniem nabycia przedsiębiorstwa przejęła zobowiązania z tytułu szkód spowodowanych ruchem zakładu górniczego. Z mocy prawa zobowiązana jest więc Spółka (...), skoro szkoda powodów wywołana została przez ruch KWK (...).

Postanowieniem z dnia 18 kwietnia 2016 r. Sąd Apelacyjny w Katowicach wezwał do udziału w sprawie w charakterze pozwanego Spółkę (...) Spółkę Akcyjną w B.. Pozwana, wezwana do udziału w sprawie spółka przyznała, że nabyła umowę

z dnia 8 maja 2015 r., w trybie ustawy z dnia 7 września 2007 r. o funkcjonowaniu górnictwa kamiennego, KWK (...) w B., w związku z działalnością, której powodowie dochodzą roszczenia oraz, że zgodnie z art. 8 c ust. 1 wspomnianej ustawy wstąpiła we wszystkie prawa i obowiązki nabytej kopalni wynikające z ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. Prawo geologiczne i górnicze, w zakresie w jakim jest to niezbędne do prowadzenia zakładu górniczego. Spółka ta podniosła zarzut nieważności postępowania z uwagi na pozbawienie jej możliwości obrony swych praw.

Po rozpoznaniu apelacji pozwanej Sąd Apelacyjny w Katowicach wyrokiem z dnia 27 października 2016 r. zmienił wyrok zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddalił powództwo oraz zasądził solidarnie od powodów na rzecz pozwanej 7 200 zł tytułem kosztów procesu, nadto zasądził tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego 44 239 zł. Sąd ten uznał, że nie doszło do nieważności postępowania, z tej przyczyny, że fakt zbycia - przed wydaniem wyroku przez Sąd Okręgowy przez dotychczasowego pozwanego, tj. (...), nieodpłatnie Spółce (...) kopalni (...)

w B., w związku z ruchem której powodowie dochodzili roszczenia, co spowodowało

z mocy prawa przejście zobowiązań z tytułu szkód górniczych na nabywcę (art. 8 a ust.1 ustawy z dnia 7 września 2007 r. o funkcjonowaniu górnictwa węgla kamiennego,

Dz. U. z 2015 r., poz. 410 ze zm.) - nie został w toku postępowania pierwszoinstancyjnego ujawniony, nie było więc podstaw do wezwania do udziału w sprawie nabywcy kopalni.

W dalszej kolejności Sąd Apelacyjny uznał, że roszczenie objęte pozwem uległo przedawnieniu. Sąd Apelacyjny podkreślił, że nie ma w sprawie dowodów na okoliczność realizowania prac zabezpieczających po dniu 1 stycznia 2012 r., a więc po wejściu w życie nowelizacji ustawy prawo geologiczne i górnicze, przewidującej pięcioletni termin przedawnienia, lub później niż trzy lata przez zgłoszeniem szkody. Zgodnie z art. 442¹ k.c. termin przedawnienia wynosił trzy lata. Sąd Apelacyjny wskazał również, że w przypadku robót zabezpieczających rozciągniętych w czasie nie ma podstaw do liczenia terminu przedawnienia od realizacji każdego elementu tych robót, termin ten powinien być liczony od zakończenia całości robót. Ustalono natomiast, że roboty konstrukcyjne obejmujące przewidziane projektem roboty zabezpieczające zostały wykonane do października 2010 r., kiedy obiekt był zrealizowany w stanie surowym otwartym, a do wykonania pozostało jedynie opierzenie szczelin dylatacyjnych. Materiał dowodowy nie dał podstaw do ustalenia kiedy to nastąpiło, jednak zgodę na częściowe użytkowanie budynku powodowie uzyskali w czerwcu 2012 r. W ocenie Sądu Apelacyjnego, dokonany przez inwestorów końcowy odbiór robót nie może być utożsamiany z zakończeniem robót zabezpieczających z uwagi na brak bezpośredniego związku przyczynowego.

Opisany wyrok zaskarżyli skargą kasacyjną powodowie, zarzucając naruszenie art. 442⁽¹⁾ § 1 k.c. w zw. z art. 92 w zw. z art. 99 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. Prawo geologiczne i górnicze przez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że w sprawach o zwrot kosztów zabezpieczeń budynku przed wpływami eksploatacji górniczej powzięcie wiadomości o szkodzie przez poszkodowanego i powstanie wymagalności roszczenia o zwrot kosztów następuje wraz z bliżej nieokreślonym „zakończeniem robót zabezpieczających”, a nie wraz z końcowym (jeśli nie częściowym) odbiorem robót budowlanych zabezpieczanego obiektu, tj. wraz z zakończeniem (przynajmniej częściowym) realizacji inwestycji oraz momentem, gdy inwestor co do zasady obowiązany jest do rozliczenia się z wykonawcą za wykonane roboty budowlane oraz przez zastosowanie tych przepisów, podczas gdy w sprawie powinny znaleźć zastosowanie przepisy „nowej” ustawy, tj. przepisy ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r.

- Prawo geologiczne i górnicze i jej art. 149, wobec faktu, iż szkoda powstała i powodowie powzięli o niej wiadomość najwcześniej wraz z końcowym, względnie częściowym odbiorem robót budowlanych (odpowiednio w dniu 3 stycznia 2014 r. lub w dniu 15 marca 2012 r.). Konsekwentnie zarzucili naruszenie art. 149 nowej ustawy przez jego niezastosowanie. Ponadto zarzucili naruszenie art. 8 c ustawy z dnia 7 września 2007 r. o funkcjonowaniu górnictwa węgla kamiennego przez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że dla powstania skutku w postaci ogólnej sukcesji procesowej pozwanej, tj. Spółki (...) S.A. w B., konieczne było notyfikowanie tego faktu przez strony postępowania Sądowi, podczas gdy skutek ten powstaje ex lege wraz ze zbyciem zakładu górniczego. Nadto skarżący zarzucili naruszenie art. 386 § 2 k.p.c. w zw. z art. 379 pkt 5 k.p.c. w zw. z art.

378 § 1 k.p.c. przez jego niezastosowanie i błędne przyjęcie, że w sprawie nie miała miejsca nieważność postępowania, podczas gdy od dnia 8 maja 2015 r. (wobec okoliczności, iż

w przypadku sukcesji generalnej, zmiana strony procesowej w sprawie cywilnej następuje

z mocy samego prawa) w postępowaniu nie brała udziału pozwana, t.j. podmiot, który

w trakcie postępowania przed Sądem I instancji z mocy prawa (art. 8c ustawy z dnia

7 września 2007 r. o funkcjonowaniu górnictwa węgla kamiennego, Dz. U. 2015 r. poz. 410 ze zm.) zastąpił dotychczasowego pozwanego, co spowodowało pozbawienie strony możliwości obrony swoich praw, w tym składania własnych wniosków, podniesienia zarzutów

i wniesienia środków odwoławczych. Powodowie wniesli o uchYLENIE zaskarżonego wyroku w całości oraz wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach i zniesienie postępowania przed tym Sądem poczynszy od dnia 8 maja 2015 r. oraz przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania. Wnieśli też ewentualnie o orzeczenie co do istoty sprawy

i uwzględnienie powództwa, oraz - na podstawie art. 398⁽¹⁶⁾ k.p.c. w zw. z art. 415 k.p.c.

- o zasądzenie od pozwanej na rzecz solidarnie uprawnionych powodów w oparciu o art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 1 i 2 k.c., zwrotu spełnionego świadczenia wynikającego

z zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w kwocie 5 400 zł oraz 38 839 zł zasądzonych od powodów na rzecz pozwanej tytułem kosztów procesu.

W wyniku rozpoznania skargi kasacyjnej powodów Sąd Najwyższy w dniu 14 grudnia 2017 r. uchylił wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach i sprawę przekazał temu Sądowi do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego. Sąd Najwyższy stwierdził, iż zasadnie zostało przyjęte przez Sąd Apelacyjny, że brak wstąpienia Spółki (...) do sprawy na etapie poprzedzającym wyrokowanie nie wynikał z zaniechania sądu czy działań lub zaniechań powodów, lecz z bierności poprzednika prawnego pozwanej, który nie ujawnił następstwa procesowego Spółki (...) i utraty swej legitymacji procesowej oraz materialno-prawnej, co powoduje, że zarzut nieważności postępowania nie był zasadny. Odnośnie do pozostałych zarzutów skargi kasacyjnej Sąd Najwyższy zwrócił uwagę na następujące kwestie: zgłoszone w sprawie roszczenie ma związek z roszczeniem prewencyjnym. Zarówno pod rządem ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. - Prawo geologiczne i górnicze, jak i obecnie obowiązującej ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. - Prawo geologiczne i górnicze przepisy

o naprawianiu szkód mają odpowiednie zastosowanie do zapobiegania tym szkodom. Odpowiednie zastosowanie mają zatem również przepisy dotyczące odpowiedzialności za szkodę i przedawnienia roszczeń. W ustawie z 1994 r. przewidziano podwójne odesłanie, gdy chodzi o roszczenia prewencyjne. Zgodnie z art. 99, przepisy dotyczące naprawienia szkód stosuje się odpowiednio do zapobiegania tym szkodom, a w art. 91 ust. 3 i art. 92 znajduje się

odesłanie do przepisów kodeksu cywilnego dotyczących odpowiedzialności za szkodę. Wśród tych przepisów znaczenie ma art. 442¹, zgodnie z którym roszczenie

o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym przedawnia się z upływem trzech lat od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia. Z samej redakcji przepisu wynika, że nie może być do roszczeń prewencyjnych stosowany wprost, roszczenie bowiem przysługuje dopóty, dopóki trwa stan zagrożenia szkodą. Początek biegu przedawnienia wyznacza zatem inne zdarzenie niż dowiedzenie się o szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia. Podobnie kwestię tę reguluje ustawa z 2011 r. Zgodnie z art. 150, przepisy o naprawieniu szkód stosuje się odpowiednio do zapobiegania tym szkodom. Przepis art. 150 stanowi zaś, że roszczenia określone działem VIII (Odpowiedzialność za szkodę) przedawniają się z upływem pięciu lat od dnia dowiedzenia się o szkodzie. Również ten przepis nie może być stosowany wprost, bowiem chodzi o roszczenie prewencyjne, realizowane zanim szkoda wystąpiła. Początek przedawnienia roszczenia wyznacza zatem inne zdarzenie. W grę wchodzi albo zdarzenie, którego ziszczenie się spowodowało ustanie stanu zagrożenia, a więc wykonanie stosownych robót zabezpieczających, albo dopiero poniesienie związanych z tym nakładów. Zgodnie z art. 95 ust. 2 z 1994 r., jeżeli poszkodowany poniósł nakłady na naprawienie szkody, odszkodowanie ustala się w wysokości odpowiadającej wartości uzasadnionych nakładów. Podobną regulację zawiera art. 148 ustawy z 2011 r. Poniesienie nakładów zatem daje podstawę do dochodzenia ich zwrotu. Nadto Sąd Najwyższy podkreślił, że dochodzone

w sprawie roszczenie nie ma charakteru stricte prewencyjnego, jest to bowiem roszczenie

o zwrot nakładów, dlatego o terminie przedawnienia nie decyduje data częściowego czy końcowego odbioru robót, chociaż przeważnie z tymi zdarzeniami wiąże się doznany uszczerbek majątkowy w postaci nakładów poczynionych na zapobieżenie wystąpieniu szkody. Początku wymagalności roszczenia o zwrot nakładów nie można więc wiązać z częściowym czy końcowym odbiorem robót, jeżeli nastąpił on wcześniej niż uszczerbek majątkowy w postaci poniesionych nakładów. Z reguły nakłady ponoszone są w związku

z końcowym odbiorem, jednak nie można wykluczyć, że następuje to wcześniej. Stwierdzając iż w sprawie nie ma ustalenia, kiedy powodowie zapłacili za wykonanie robót objętych wytycznymi Urzędu (...), zatem czy nastąpiło to przed czy po wejściu

w życie ustawy z 2011 r., Sąd Najwyższy uznał, że nie ma tym samym podstaw do określenia, czy dla dochodzonego roszczenia zastosowanie ma trzyletni czy też pięcioletni termin przedawnienia. Z tej przyczyny uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Apelacyjnemu w Katowicach do ponownego rozpoznania.

Po ponownym rozpoznaniu apelacji Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja tylko w nieznacznej części zasługiwała na uwzględnienie. Na obecnym etapie postępowania kwestią sporną pozostawało jedynie to czy roszczenie powodów

o zwrot kosztów prac zabezpieczających przed powstaniem szkód górniczych uległo przedawnieniu czy też nie. Jak wynika z przedstawionych rozważań Sądu Najwyższego, zarówno Sąd I instancji, który uznał, że roszczenie się nie przedawniło, jak i Sąd Apelacyjny w Katowicach poprzednio rozpoznający apelację strony pozwanej, który odmiennie ocenił podniesiony przez apelującą zarzut, błędnie określały zdarzenie wyznaczające początek biegu przedawnienia roszczenia. Podobnie zresztą jak i strony niniejszego procesu. Zdarzeniem tym, nie jest bowiem ani data końcowego odbioru przez powodów prac związanych z budową obiektu hotelowo-konferencyjnego (jak przyjął Sąd Okręgowy) ani data zakończenia robót zabezpieczających (jak uznał Sąd Apelacyjny). Wskazał Sąd Najwyższy, że początek biegu przedawnienia roszczenia o zwrot kosztów robót zabezpieczających, tak na tle regulacji ustawy z 4 lutego 1994 r. Prawo geologiczne

i górnicze, a w zasadzie odpowiednio stosowanego art. 442¹ k.c. do którego przepisy tej ustawy odsyłały w kwestii przedawnienia, jak i w świetle obecnie obowiązującej ustawy

z dnia 9 czerwca 2011 r. Prawo geologiczne i górnicze należy wiązać z doznaniem uszczerbku majątkowego w postaci nakładów poczynionych na zapobieżenie wystąpieniu szkody. Istotne zatem jest kiedy powodowie zapłacili za wykonanie robót zabezpieczających. Przedstawioną wykładnią prawa Sąd Apelacyjny jest związany – art. 398²⁰ k.p.c. Dokonane przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne, w istocie bezsporne, nie obejmowały kwestii dotyczących zapłaty przez powodów na rzecz wykonawców przedmiotowych robót. Jak zostało natomiast wyjaśnione na rozprawie

apelacyjnej w dniu 9 maja 2018 r. budowa obiektu wznoszonego przez powodów prowadzona była etapami i przez kilka firm. Nie było wykonawcy generalnego, prowadzeniem budowy zajmował się sam powód. Prace zabezpieczające, a także inne wykończeniowe, prowadziła firma (...). Końcowe rozliczenie wszystkich prac wykonanych przez tego wykonawcę nastąpiło zaś

w oparciu o wystawiane przez niego faktury VAT nr (...) z 31 stycznia 2012 r. na kwotę 46 384,28 zł oraz nr (...) z 17 sierpnia 2012 r. na kwotę 19 000 zł. Należności te zostały przez powodów uregulowane w dniach 8 lutego 2012 r. i 27 sierpnia 2012 r.

(k. 367 – 370). Przedstawione przez powodów dokumenty i twierdzenia nie były kwestionowane przez stronę pozwaną, wystąpienie pełnomocnika pozwanej sprowadziło się do podtrzymania podniesionego zarzutu przedawnienia. Wyraźnie także zostało przyznane, że nie jest kwestionowana łączna suma nakładów poniesionych przez powodów, a które zweryfikowane zostały opinią biegłego.

Zaznaczyć nadto można, że twierdzenia powodów i przedstawiane dowody na okoliczność dokonanych płatności nie mogą być uznane za spóźnione, gdyż strona powodowa zgłaszała gotowość ich złożenia już przed Sądem I instancji (por. pismo z dnia

7 stycznia 2014 r., k. 141 –142). Sąd Okręgowy z dowodów tych nie skorzystał, ograniczając się do zasięgnięcia dowodu z opinii biegłego z zakresu budownictwa i szkód górniczych J. K.. Nadmienić trzeba, że zbędne było zlecenie biegłemu wydania opinii na okoliczność, czy zachodziła konieczność wykonania dodatkowego zabezpieczenia obiektu przed wpływami eksploatacji górniczej, gdyż potrzeba wykonania owych prac nie była negowana przez stronę pozwaną. Wynikała ona z wytycznych (...) Urzędu (...) w G.. Niemniej w pozostałej części opinia pozwoliła na sprawdzenie zgodności wykonanych robót z wytycznymi Urzędu (...) i zmienionym projektem budowlanym uwzględniającym potrzebę wykonania prac zabezpieczających, poza tym dała podstawy do zweryfikowania wartości wykonanych robót zabezpieczających.

Zważywszy na przedstawione okoliczności stwierdzić należy, iż początek biegu terminu przedawnienia roszczenia dochodzonego przez powodów winna wyznaczać data dokonania przez nich ostatniej płatności na rzecz wykonawcy prac zabezpieczających

i końcowego ich rozliczenia. Przyjąć bowiem należy, że w przypadku płatności realizowanych w oparciu o częściowe faktury wystawiane w toku prowadzenia inwestycji nie ma podstaw, aby odmiennie termin liczyć od dokonania każdej (częściowej) płatności. Działanie takie byłoby nieracjonalne. Nadto zgłaszający żądanie, przed ostatecznym wykonaniem

i rozliczeniem robót, inwestor mógłby się narażać na zarzut przedwczesności żądania.

Z tych wszystkich względów przyjąć należało, że do przedawnienia nie doszło, skoro ostatnie płatności miały miejsce w lutym i sierpniu 2012 r., a pozew w tej sprawie powodowie skierowali do Sądu Okręgowego w Katowicach 14 listopada 2014 r. (data stempla pocztowego – k. 113). Nawet zatem przyjmując, że w sprawie ma zastosowanie ustawa

z dnia 4 lutego 1994 r. Prawo geologiczne i górnicze czyli w zakresie przedawnienia odpowiednio stosowany art. 442⁽¹⁾§ 1 k.c., do którego ta ustawa odsyła, to niewątpliwie od daty ostatniej płatności do wniesienia pozwu nie upłynął trzyletni termin przewidziany powołanym przepisem.

Jak wskazano, wysokość poniesionych nakładów na wykonanie robót zabezpieczających zweryfikowana opinią biegłego J. K., nie była przez pozwaną kwestionowana. Wartość tych nakładów ustalona została na kwotę 704 762,62 zł. Nadto powodowie ponieśli koszty opracowania projektu zabezpieczeń, który był podstawą wykonania prac, w kwocie 70 000 zł oraz dochodzili zwrotu kwoty 2 000 zł tytułem opracowania dokumentacji kosztorysowej. O ile nie budzi wątpliwości zasadność żądania zwrotu poniesionych nakładów stanowiących wartość wykonanych robót (704 462,62 zł) i ściśle z tym związany wydatek na opracowanie projektu zabezpieczeń (70 000 zł) to charakteru takiego nie ma żądanie zwrotu wydatków na opracowanie dokumentacji kosztorysowej w postępowaniu przedsądowym. Powodowie żądając należności z tego tytułu twierdzili, że to strona pozwana – po zgłoszeniu przez nich w trybie postępowania ugodowego – żądania zwrotu kosztów zabezpieczeń zażądała złożenia takiego kosztorysu. Okoliczność ta nie została jednak wykazana, a z dołączonego pisma zawierającego odpowiedź na wniosek powodów wynika, że pozwana już wówczas ograniczyła się do zarzutu przedawnienia (k. 16). Zatem, skoro nie zostało wykazane, że to z przyczyn leżących

po stronie pozwanej, doszło do wydatkowania owej kwoty, a nadto nie można twierdzić, że wydatek ten stanowi część kosztów prac zabezpieczających, to brak jest podstaw do zasądzenia tejże należności na rzecz powodów. O tę sumę (2 000 zł) należało więc skorygować wysokość świadczenia zasądzonego zaskarżonym wyrokiem. Korekcie podlegało również określenie daty wymagalności zasądzonej należności. W tym zakresie powodowie ostatecznie żądali zasądzenia ustawowych odsetek od kwoty 776 763 zł, do której to sumy rozszerzyli żądanie w piśmie procesowym z dnia 20 czerwca 2015 r. (k. 202), doręczonym stronie przeciwnej na rozprawie w dniu 23 czerwca 2015 r. (k. 203) - od dnia wniesienia pozwu. Dniem skierowania pozwu do Sądu Okręgowego był – jak wskazano – 14 listopada 2014 r. (k. 113). Uwzględnić jednak należy, że przed wszczęciem sądowego postępowania powodowie we wniosku z dnia 9 czerwca 2014 r. żądali zwrotu kosztów dodatkowego zabezpieczenia przed szkodami górniczymi w kwocie 703 092,25 zł (k. 15). Tym samym, tylko odnośnie do tej kwoty pozwana popadła w opóźnienie przed wniesieniem pozwu, co powoduje, że od tej sumy odsetki mogły być przyznane od daty 14 listopada 2014 r. Z uwagi jednak na to, że Sąd Okręgowy odsetki zasądził od dnia 17 listopada 2014 r., i przy braku apelacji powodów, odsetki należało zasądzić od tej daty. Pozostała część należności z tytułu zwrotu kosztów prac zabezpieczających (tj. kwota 1 670,37 zł) zgłoszona została w piśmie procesowym z 20 czerwca 2015 r., zważając więc na datę doręczenia pozwanej rozszerzonego żądania w tej części, odsetki ustawowe należało zasądzić od tej daty. Odmienna winna być również data przyznania odsetek od kwoty 70 000 zł stanowiącej wartość zmienionego projektu obejmującego zabezpieczenia, gdyż to żądanie zawarte zostało dopiero w pozwie, co powoduje, że wezwanie do zapłaty w tej części nastąpiło z chwilą doręczenia odpisu pozwu.

Z podanych przyczyn, przy uwzględnieniu art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c., zaskarżony wyrok podlegał zmianie w części dotyczącej określenia daty początkowej należnych odsetek ustawowych. Wobec tego, że powodowie ulegli nieznacznie (w porównaniu z wysokością uwzględnionego żądania) co do dochodzonej należności, brak było podstaw do zmiany rozstrzygnięcia co do kosztów procesu.

Wyrok Sądu Apelacyjnego uzasadnia art. 386 § 1 k.p.c. oraz art. 385 k.p.c. Na mocy art. 415 k.p.c. w zw. z art. 398¹⁵ k.p.c. orzeczono o zwrocie spełnionego przez powodów na rzecz strony pozwanej świadczenia w oparciu o uchylony wyrok Sądu Apelacyjnego

w Katowicach z dnia 27 października 2016 r. obejmującego zasądzone koszty procesu.

W oparciu o art. 100 k.p.c., (przy uwzględnieniu nieznacznego stopnia przegrania sprawy przez powodów) nałożono na pozwaną obowiązek zwrotu całości kosztów postępowania apelacyjnego i kasacyjnego, w tym także uiszczenia na rzecz Skarbu Państwa

(Sądu Apelacyjnego w Katowicach) opłaty od skargi kasacyjnej, od ponoszenia której powodowie byli zwolnieni (art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r., t. j. Dz. U. z 2016 r., poz. 623 z póź. zm.).

SSO del. Aneta Pieczyrak-Pisulińska SSA Małgorzata Wołczańska SSA Tomasz Ślęzak